

XXX.

SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA KOLONIJ WAKACYJNYCH

— PORĘBA WIELKA —

DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW M. KRAKOWA

ZA ROK 1932

Zawiera:

1. Zaproszenie na Walne Zgromadzenie członków Tow.
2. Roczne sprawozdanie z działalności Wydziału Tow.
3. Sprawozdanie kasowe i bilans.
4. Prof. Władysław Koch: Kolonja wakacyjna uczniów gimn. w Porębie Wielkiej (ad Mszana Dolna) w r. 1932.
5. Spis członków Tow.

KRAKÓW 1933

NAKŁADEM WYDZIAŁU TOW. KOLONIJ WAKAC. — PORĘBA WIELKA
DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW MIASTA KRAKOWA
ODBITO W Drukarni W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie

TOWARZYSTWO KOLONIJ WAKACYJNYCH
— POREBA WIELKA —
DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW MIASTA KRAKOWA

ZAPROSZENIE

NA ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
CZŁONKÓW TOW. KOLONIJ WAKACYJN. POREBA WIELKA
DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW MIASTA KRAKOWA, KTÓRE
ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ, DNIA 14 MAJA 1933 ROKU
O GODZ. 10 $\frac{1}{2}$ PRZED POŁUDNIEM W GMACHU PAŃSTW.
GIMNAZJUM VIII PRZY UL. STUDENCKIEJ L. 12*)

Porządek dzienny

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Waln. Zgromadzenia
3. Odczytanie sprawozdania z czynności Wydziału za r. 1932
4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej
5. Uzupełniające wybory do Wydz.
6. Wnioski i interpelacje

Wydział

Tow. Kolon. Wakac. Poręba Wielka dla uczn. gimnaz. m. Krakowa



*) W braku statutu wymaganej ilości członków, odbędzie się następne Zgromadzenie o godz. 11 tego samego dnia i w tym samym miejscu, z ważnością powyższych uchwał, bez względu na ilość obecnych.

XXX. Roczne Sprawozdanie
z działalności Wydziału
„Towarzystwa Kolonij Wakacyjnych—Poręba Wielka—
dla ucz. gimnazjów miasta Krakowa“
za rok 1932

Przystępując do redakcji rocznego sprawozdania z naszej działalności, zwracamy przede wszystkim myśl naszą ku Tym, którzy przez długie lata byli współpracownikami i wiernymi orędownikami naszej idei, a odeszli od nas niestety na zawsze: ś. p. dyr. Roman Zawiliński, ś. p. Ludwika Kochowa i ś. p. dyr. Stanisław Bednarski. Roman Zawiliński, em. dyrektor państw. gimn. IV w Krakowie zmarł dn. 21 października r. 1932 w 77 roku życia. Ś. p. Zmarły był cenionym autorem szeregu książek z zakresu gramatyki i słownictwa polskiego i gorącym propagatorem kulturalnego zbliżenia Czechów i Jugosłowian do Polski. Młodzież znał i lubił, dla niej żył i dbał o nią i jej zdrowie. Ta troska zaprowadziła Go w szeregi czynnych członków naszego Twa. Jako członek Wydziału od r. 1910—1923 popierał gorliwie wszelkie nasze zamierzenia, darował wiele czasopism i książek dla biblioteki Kolonji w Porębie W., brał udział w urządzanych przez Two «Żywych dziennikach», a w jednym z nich wygłosił ciekawy artykuł p. t. «Rodzice wychowywani przez dzieci», lubił przebywać na Kolonji, jednym słowem, robił wszystko, czego dobro Twa wymagało. Dn. 12 grudnia r. 1932 zmarła w Krakowie Ludwika Kochowa w 84 roku życia. Ś. p. Zmarła od r. 1905—1917 prowadziła wraz z synem swym Kolonję naszego Twa w Porębie Wielkiej. Jako opiekunka i gospodyni Kolonji otaczana była zawsze przez młodzież kolonijną wielką czcią i szacunkiem. W «Naszem życiu», piśmie wakacyjnem, które przez «schola-

rów» na Kolonji w Porębie W. przez szereg lat przed wojną było wydawane, zawsze znalazł się wyraz głębokiej czci Kolonistów dla ich Opiekunki. Co rok też młodzież z końcem wakacyj wręczała Jej ozdobny adres z wyrazami czci i wdzięczności. Także Wydział Twa nie szczędził ś. p. Zmarłej uznania za iście macierzyńską opiekę nad kolonistami i wybierał ją zawsze jednomyślnie opiekunką i gospodynią Kolonji, dopóki sił Jej starczyło, by podejmować się tego trudnego i odpowiedzialnego zadania.

Dn. 7 lutego 1933 r. zmarł w 82 r. życia em. dyr. państw. gimn. II w Krakowie, Stanisław Bednarski. Ś. p. Zmarły zasiadał w Wydziale naszego Tow. od r. 1906—1923. Był szczerym przyjacielem młodzieży, otaczał ją opieką, wyszukiwał pilnych i zdolnych uczniów i spieszył im w razie potrzeby z pomocą finansową, nawet wtedy, gdy już skończyli gimnazjum. W życiu prywatnem nie był szczęśliwy, bo śmierć zabrała Mu w jednym tygodniu dwóch dorastających, utalentowanych synów. Troska o dobro młodzieży zbliżyła Go do naszego Twa. Pracował w niem bardzo gorliwie i skutecznie. Przez szereg lat był wiceprezesem, a później prezesem Twa. Za swej prezesury, chociaż wypadła ona na ciężkie czasy wojenne, nie tylko zwalczył trudności, wynikające z nienormalnych czasów, ale przyczynił się waleśnie do dalszego rozwoju Twa. Za te zasługi w r. 1922 W. Zebranie mianowało Go członkiem honorowym Twa.

Wydział Twa z prezesem Twa Drem Ekiertem na czele nie tylko uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych, ale także przesłał rodzinom ś. p. Zmarłych serdeczne pisma kondolencyjne i uczcił pamięć Ich na posiedzeniach Wydziału. Cześć pamięci ś. p. R. Zawilińskiego, ś. p. L. Kochowej i ś. p. St. Bednarskiego, która u byłych wychowanków Poręby Wielkiej zawsze żywą pozostanie!

WYDZIAŁ TWA, KOMISJA REWIZYJNA ORAZ DELEGACI GRON NAUCZYCIELSKICH GIMNAZJALNYCH.

Walne Zgromadzenie członków Twa odbyło się dn. 8 maja 1932 r. w państw. gimn. VIII o godz. 11. Przewodniczący Dr. Ekiert, stwierdziwszy, że zadość stało się wszelkim postanowieniom statutu, zagaił zebranie, poczem wiceprezes Twa b. kurator K. Stach w imieniu Wydziału omówił obszerniej działalność Wydziału w ostatnim roku sprawozdawczym. Zebranym przedłożono obszernie sprawozdanie drukowane. Po uchwaleniu na wniosek Komisji rewizyjnej absolutorjum, w uzupełniających wyborach powołano do Wydziału pp. prof. Jakóba Plezię, b. rektora Stanisława Skoczylasa, senatora Rzeczypospolitej, b. kuratora Karola Stacha i radcę B. Szarka, a prof. Józefa Roskosza na zastępcę członka Wydziału.

Dn. 18 maja 1932 r. nowy Wydział ukonstytuował się, wybierając wiceprezesami pp. Karola Stacha i Stanisława Skoczylasa, sekretarzami pp. Władysława Kocha i Jakóba Plezię, skarbnikiem Stanisława Stankiewicza, gospodarzem p. Adama Ślęzaka, a jego zastępcą ks. Władysława Staicha, referentem prasowym Stanisława Stworę, a lekarzem Twa Dra Alfreda Klęska. Oprócz wymienionych do Wydziału należeli: dyr. gimn. IX Ryszard Goettel, prof. Un. Jag. Dr. Ludwik Piotrowicz, radca Magistratu krakowskiego inż. Bolesław Szarek i radca Sądu apelacyjnego Dr. Aug. Turowicz. Zastępcami członków Wydziału byli pp. Dr. Jan Schneider, prof. Józef Roskosz, architekt Ślęzak Ad. i dyr. Stankiewicz St.

Delegatami Twa celem sprawowania opieki nad majątkiem nieruchomym Twa w Porębie Wielkiej byli pp.: dyr. Jan Kurleto i inż. Tad. Świerz-Zaleski.

Komisję rewizyjną Twa tworzyli pp.: prof. Józef Danek, inż. Jerzy Kukucz i inż. Edward Stoy.

W myśl postanowienia nowego statutu Wydział Towarzystwa po porozumieniu się z Dyrekcjami państwowych gimnazjów zaakceptował na delegatów poszczególnych Rad pedagogicznych następujących Panów do Wydz. Twa: Z gimn. I

prof. Ludwika Stopkę, z gimn. II — prof. J. Tarę, z gimn. III — prof. Tad. Szantrocha, z gimn. IV — prof. Stef. Michońskiego, z gimn. V — prof. Boczarą, z gimn. VI prof. Jerzego Denkera, z gimn. VIII prof. A. Zintla i z gimn. IX — prof. Urbańskiego.

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU TOWARZYSTWA.

Posiedzenia Wydziału odbywały się w sali kl. VIII w państw. gimnazjum VIII przy ul. Studenckiej. W ciągu roku sprawozdawczego było ich 8. Przewodniczył im najczęściej prezes Twa Dr. Ekiert, czasem wiceprezes kurator K. Stach. Przedmiotem obrad były głównie sprawy związane z organizacją Kolonji letniej Twa w Porębie Wielkiej i zabiegami o stworzenie Kolonji zimowej. Oprócz tego odbywały się bardzo częste posiedzenia prezydjalne w sprawach przekazanych przez Wydział. Najważniejszą troską Wydziału było, jak zawsze, zebranie odpowiednich funduszków na utrzymanie letniej wakacyjnej Kolonji w Porębie Wielkiej. Dołączone do sprawozdania Wydziału sprawozdanie kasowe przedstawia dokładnie rezultaty odnośnych zabiegów Wydziału. Z ubolewaniem podkreślić należy, że subwencje Towarzystwa niestety maleją, że «Tydzień na Porębę», urządzony po gimnazjach za zezwoleniem Władz, zawiódł zupełnie, że ofiarność gości, zwiedzających Kolonję, niewielkie dała rezultaty, mimo znacznej liczby odwiedzających. Jeżeli przy zmniejszonych dochodach dotąd nie mamy długów, a nawet wykazujemy pewną kasową nadwyżkę, mimo wysłania w ubiegłym roku największej dotychczas liczby uczniów na Kolonję i poczynienia w niej poważnych adaptacyj, jeżeli posiadamy niezadłużony nieruchomy majątek w Porębie W., to zawdzięczać ten pomyślny stan finansów Twa należy w dużej mierze nadzwyczaj ostrożnej, oszczędnej i przewidującej gospodarce. Aby choć w przybliżeniu przedstawić prace Twa, przejdźmy kronikarskim sposobem całoroczną działalność Wydziału na podstawie obszernych protokołów z jego posiedzeń:

Dn. 18 maja 1932 wybrano jednomyślnie na wniosek wi-

ceprezesa p. Skoczylasa kierownikiem Kolonji Towarzystwa prof. Władysława Kocha. Na gospodynię Kolonji zaproszono p. Józefę Kochową, wychowawcami na Kolonji ustanowiono prócz prof. Kocha, prof. Romana Klugego z Radomia i p. Wojciecha Florkiewicza, b. naucz. państw. gimn. w Podgórzu. Lekarzem Kolonji mianowano Dra Tadeusza Doeninga, lekarza państw. szpitala św. Łazarza w Krakowie. Na temże posiedzeniu zdał sprawę wiceprezes prof. Skoczylas z bezskutecznych niestety zabiegów o uzyskanie funduszków rządowych na uruchomienie zimowej Kolonji Twa w Porębie W.

Na posiedzeniach Wydziału w dn. 22 i 28 maja w obecności delegatów Rad pedagogicznych i lekarza Twa Dra Jana Schneidra dokonano wyboru kolonistów na r. 1932. Po szczegółowem rozpatrzeniu podań kandydatów przyjęto na Kolonję z Krakowa 172, z Radomia 39, a z Gdańska 15 uczniów. Na tem samem posiedzeniu upoważniono Prezydjum Twa do przesyłania warszawskiemu Twu kolonij letnich dla dzieci im. Dra St. Markiewicza z okazji 50-lecia działalności telegramu z gratulacjami i Pamiątkowej Księgi jubileuszowej naszego Twa.

W dniu 31 maja wysłało Prezydjum Twa do Ministerstwa W. R. i O. P., do Min. Opieki Społecznej, do generalnego wzyt. higieny szkolnej Dra Kopczyńskiego, do dyr. depart. w Min. W. R. i O. P. Dra Mendysa, do senatora Inż. Skoczylasa i posła Dra Szyszki dłuższe memorjały, przygotowane przez kurat. Stacha, w sprawie Kolonji zimowej dla uczniów rekonwalescentów z prośbą o poparcie tej akcji Twa u miarodajnych czynników.

Z początkiem czerwca rozpoczął prof. Koch z polecenia Wydziału akcję celem urządzenia dorocznej zbiórki na cele Twa. Odbyło 3 posiedzenia, rozesłano około 70 zaproszeń wraz z legitymacjami i potrzebnym materiałem do zbiórki oraz z instrukcjami, wymaganiami przez Magistrat. Zbiórka odbyła się dn. 19 czerwca i dała, jak na dzisiejsze stosunki, niezły rezultat. Towarzystwo otrzymało także zezwolenie na urządzenie w początkach czerwca zbiórki po gimnazjach w t. zw. «Tygodniu na Porębę». Odnośne pismo Kuratorjum szkolnego przesłano Dyrekcjom gimnazjów z prośbą, aby o tem powia-

domiły poszczególnych Delegatów gron do Towarzystwa. Rezultaty tej akcji były jednak w ubiegłym roku bardzo nikłe.

W ciągu czerwca odbyto w gimn. VIII w obecności Prezesa Dra Ekierta, wicepr. Kar. Stacha, prof. Wł. Kocha i p. Florkiewicza trzy zebrania z rodzicami i kolonistami, celem dania odpowiednich informacji i pouczeń. W ciągu czerwca wniesiono także kilka dodatkowych podań o subwencje, jak np. do krak. Koła T. N. S. W. i do komitetu rodzicielskiego gimn. IV. W tym też miesiącu powołana ad hoc Komisja z Prezesem Twa na czele udała się do Poręby W., celem obrania odpowiedniego miejsca na budowę dużej lodowni, której brak dotkliwie dawał się odczuwać w gospodarstwie kolonijnem. Budowę lodowni według planów arch. Słężaka, a przy pomocy inż. T. Świerza ukończono w pierwszej połowie lipca.

Dnia 30 czerwca udali się do Urzędu Wojewódzkiego na zaproszenie p. Wilczyńskiego, naczelnika Wydziału opieki społecznej prezes Twa Dr. Ekiert, prof. Koch i dyr. Stankiewicz celem odbycia konferencji w sprawie subwencji dla zimowej Kolonii Twa w Porębie W. Wskutek wniesionego bowiem memoriału Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. odesłało sprawę dla zaopiniowania do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Na konferencji przedstawiono p. Naczelnikowi księgi kasowe Twa, sprawozdania z działalności Twa w latach ubiegłych i omówiono wyczerpująco sprawę zimowej Kolonii. P. Naczelnik zamknął konferencję oświadczeniem, iż zwiedzi Kolonję podczas wakacyj i poprze prośbę Twa wobec Ministerstwa. Ponieważ jednak w lipcu p. Naczelnika Wilczyńskiego przeniesiono na inne stanowisko służbowe, nie był w Porębie i sprawa utknęła w aktach. Z końcem zaś roku Ministerstwo Op. Sp., uznając w całej osnowie doniosłość samej idei, odmówiło Twu subwencji z braku funduszków. Wydział jednak nie rezygnuje z doprowadzenia tego zamierzenia do pomyślnego rozwiązania i rozpoczął jego stopniową realizację z własnych funduszków.

We wrześniu po powrocie kolonji Prezydium Twa przedłożyło kilka sprawozdań o przebiegu Kolonji: Urzędowi Wojewódzkiemu, Magistratowi m. Krakowa, Starostwu w Lima-

nowej i Kasie chorych w Krakowie; kierownik zaś Kolonji na życzenie Dyrekcji gymn. IV wypełnił 2 formularze o Kolonji dla użytku Ministerstwa W. R. i O. P. oraz Kuratorjum Okręgu Szk. Krak.

W związku z ogłoszonymi przez Ministerstwo W. R. i O. P. zimowemi ferjami szkolnemi Wydział Twa na wniosek Prezesa Dra Ekierta i prof. Plezi postanowił wykorzystać okres zimowych wakacyj i urządzić w Porębie W. Kolonję sportową dla uczniów gimnazjów krakowskich. Upoważniono więc Prezydium Twa do poczynienia koniecznych w związku z zamierzoną akcją adaptacyj w budynku Kolonji w Porębie W. W wykonaniu tej uchwały około połowy grudnia postawiono 7 pieców, założono w niektórych salach Kolonji podwójne okna, a salę sypialną na I p. przepierzono. Koszt pobytu 3 tygodniowego ucznia wraz z przejazdem z Krakowa do Poręby i z powrotem ustalono na 50 zł. Z powodu jednak niezgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów zamiaru w tym roku poniechano. Wpłynęły na to przedewszystkiem niekorzystne warunki atmosferyczne i niemal zupełny brak śniegu. Skorzystaliby natomiast z poczynionych adaptacyj w lutym 1933 uczniowie gimnazjum IV, którzy za pośrednictwem Dyrekcji gimnazjum prosili o użyczenie kwatery w Kolonji w Porębie W. dla odbycia kursu narciarskiego. Pozwolenie otrzymali, a że im się tam nieźle powodzić musiało, świadczy następujące pismo Dyrekcji gimnazjum z dn. 23 marca 1933, L. 279/33, adresowane do Wydz. Twa: «Dyrekcja państw. gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie wyraża Wydziałowi Twa Kolonij wakacyjnych serdeczne podziękowanie za łaskawe użyczenie kwatery w Porębie Wielkiej dla 22 uczestników kursu narciarskiego, złożonego z wychowanków tutejszego Zakładu w czasie od 22 lutego do 1 marca 1933 oraz za wszelkie pełne życzliwości udogodnienia. Podpis: p. o. Dyrektora: Mieczysław Chojna».

Na jednym wreszcie z ostatnich posiedzeń, Wydział Twa przeprowadził z powodu zmiany terminu wakacyj szkolnych letnich dłuższą dyskusję na temat: Kolonje jednosezonowe 6-tygodniowe, czy też dwusezonowe — jak dotychczas — 4-ty-

godniowe. Jakkolwiek szereg ważkich argumentów przemawia za pierwszą koncepcją, Wydział Twa, nie chcąc ograniczać liczby uczniów korzystających dotychczas z pobytu w Porębie W., postanowił pozostać przy dotychczasowej praktyce.

PODZIĘKOWANIA.

Kończąc tegoroczne sprawozdanie ze swej działalności, Wydział Twa poczuwa się do miłego obowiązku złożenia gorącego podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób ułatwili mu jego zadanie i przyczynili się do pomnożenia dobra Twa. W szczególności dziękuje serdecznie prasie krakowskiej za popieranie celów i bezpłatne umieszczanie komunikatów Twa, a firmie Anczyc i Spółka za druk ostatniego Sprawozdania rocznego. Gorące słowa podziękowań ze strony Wydziału należą się dalej Drowi Wł. Czaplińskiemu z Mszany Dolnej, który od r. 1905 stale otacza Kolonję w Porębie Wielkiej bezinteresowną opieką lekarską, p. prof. Józefie Kochowej za racjonalne a bardzo oszczędne prowadzenie gospodarstwa na Kolonji, prof. Władysławowi Kochowi za sprężyste kierownictwo Kolonji i jego współpracownikowi prof. R. Klu-gemu, p. Florkiewiczowi i Dr. Doeningowi za opiekę i staranie o zdrowie kolonistów.

Za Wydział Towarzystwa Kolonij wakacyjnych — Poręba Wielka — dla uczniów gimnazjów miasta Krakowa

Prof. Władysław Koch
sekretarz

Dr. Władysław Ekiert
prezes

* * *

Uwaga: Adres Towarzystwa: Prezes Twa Dr. Władysław Ekiert, Kraków, ul. Smoleńska 23, I p. — Wpisy do Tow.,

dary i datki na rzecz Twa przyjmują członkowie Wydziału i Delegaci Gron gimn., Dyrekcje państw. gimn. męskich oraz administracje pism codziennych. Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 6 zł., wspierającego 20 zł., a członka założyciela 100 zł. jednorazowo.

W Krakowie, w kwietniu 1933.

DOCHODY: **Zestawienie kasowe za czas od**

L. p.		Zł.
1.	Pozostałość kasowa z dnia 31 marca 1932 r.	10.845'29
2.	Dary i subwencje:	
a)	Urząd Wojewódzki, Kraków, z kredytów Minist. Pracy i O. Społ. na cele specjalne	1.228'—
b)	Ska Akc. «Książnica-Atlas», Lwów	200'—
c)	Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie	200'—
d)	Komunalna Kasa Oszczędności m. Krakowa	600'—
e)	Gminy miasta Krakowa	250'—
f)	Krakowskie Koło T. N. S. W., Kraków	100'—
g)	Kasa Chorych w Krakowie za r. 1931 — reszta	676'—
h)	Komitety rodzicielskie państw. gimn. w Krakowie: I. 250 zł., II. 500 zł., III. 200 zł., IV. 785 zł., V. 300 zł., VI. 300 zł., VII. 200 zł., VIII. 200 zł., IX. 300 zł., w Radomiu II. 2.400 zł., — Razem	5.435'—
3.	Fundusz rezerwowy:	
	Matylda Cellerin na fundusz jej imienia	175'—
4.	Datki prywatne:	
	Zamiast wieńca na trumnę Mirkiewicza personal Muzeum Przemysłowego złożone 50 zł., notar. Adam Ziemiński 50 zł., dr. Józef Fussman 70 zł., z okazji imienin inż. Zięboraka złożone 21 zł., ks. kan. Stanisław Domasik 24 zł., zamiast wieńca na trumnę ś. p. Bzezińskiego złożone przez 5 kl. gimn. VII 20 zł., dr. Jan Momot 10 zł., dr. Władysław Ekiert 20 zł., z okazji nabożeństwa za ś. p. Frączkiewicza złożone przez grono przyjaciół 71 zł. — Razem	336'—
5.	Wkładki członków	294'—
6.	Składki uczniów w «Tygodniu na Porębę» z gimn. państw.: I. 15'70 zł., IV. 23'15 zł., VII. 17'06 zł., VIII. 50 zł., — Razem	105'91
7.	Publiczna zbiórka na ulicach	871'92
8.	Opłata kolonistów	4.529'50
9.	Datki gości w Porębie:	
	Stanisław Stankiewicz 15'10 zł., Stamberger 10 zł., Szlachta 10 zł., pułk. Krudowski 10 zł., ks. Stabrawa 10 zł., Kowalówka 10 zł., Cholewa 10 zł., insp. Tesarzowie 11 zł., dochód z imprezy sportowej w Porębie 14'30 zł., różni 41'50 zł. — Razem	141'90
10.	Dochód ze sprzedaży sprawozdań i księgi pamiąt.	106'—
11.	Dochód «Kino Adria»	426'10
12.	Wypas bydła na boiskach Kolonji	68'20
13.	Odsetki od wkładek oszczędnościowych	81'04
	Razem .	26.669'86
	Nieściągnięte należitości:	
a)	Czynsz «Kino Adria»	2.400'—
b)	Subwencja Komit. Rodziciel. gimn. II. Radom	400'—
c)	Subwencja Kasa Chorych w Krakowie	784'—
	Razem .	3.584'—

1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 r. ROZCHODY:

L. p.		Zł.
1	Ogólne koszty administracyjne	120'64
2	Koszta druku sprawozdań	150'—
3	Koszta utrzymania Kolonji w Porębie Wielkiej:	
a)	Żywność Zł. 10.375'50	
b)	Apteka « 279'97	
c)	Płace personalu « 2.562'50	
d)	Koszta podróży personalu « 161'35	
e)	Transport żywności « 96'45	
f)	Furmanki « 75'65	
g)	Opał i oświetlenie « 136'97	
h)	Inne różne wydatki « 205'18	13.893'57
4	Koszta podróży uczniów	842'80
5	Koszta utrzymania budynków:	
a)	Konserwacja budynków Zł. 122'15	
b)	Koszta utrzymania porządku « 26'10	
c)	Asekuracje budynków i urządzeń « 35'38	183'63
6	Dokupno i naprawa inwentarza	771'66
7	Inwestycje:	
a)	Budowa lodowni i kregielni Zł. 1.489'—	
b)	Inwestycje w budynkach « 734'21	2.223'21
8	Pozostałość kasowa w dniu 31 marca 1933 r.	8.484'35
	Razem .	26.669'86
	Nieściągnięte należitości przeniesione na Rachunek bilansu	3.584'—
	Razem .	3.584'—

Komisja rewizyjna stwierdza zgodność z dowodami kasowymi i stanem kasy.
Prof. Józef Danek Inż. Edward Słoy Inż. Jerzy Kukucz

W Krakowie, dnia 31 marca 1933 r.
Dr. Władysław Ekiert Stanisław Stankiewicz
 prezes. skarbnik.

Rachunek bilansu

Stan czynny:	Zł.	gr.
Grunta	5.400	—
Budynki	85.427	—
Urządzenia	10.516	—
Gotówka	8.484	35
Papiery wartościowe	1.463	—
Różne należności	3.584	—
Saldo z r. 1933	381	04
	115.255	39

Rachunek strat i zysków za czas

Wydatki:	Zł.	gr.
Ogólne koszta administracyjne	270	64
Koszta utrzymania Kolonji: a) gotówką	13.893	57
b) remanen.	92	40
Koszta podróży uczniów	842	80
Koszta utrzymania budynków i urządzeń	183	63
Amortyzacja: a) budynków	2.573	21
b) urządzeń	1.082	36
	18.938	61

W Krakowie, dnia 31 marca 1933 r.

z dniem 31 marca 1933 r.

Stan bierny:	Zł.	gr.
Fundusz żelazny	2.000	—
Fundusz rezerwowy A (Cellerin)	675	—
Fundusz rezerwowy B (Bylicki)	500	—
Saldo z r. 1932	112.080	39
	115.255	39

od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933

Dochody:	Zł.	gr.
Dary i subwencje: a) gotówka	8.013	—
b) należność	1.184	—
Dotki prywatne	477	90
Wkładki członków	294	—
Składki uczniów i zbiórka publiczna	977	83
Opłata kolonistów	4.529	50
Sprzedaż sprawozdań i księgi pamiątkowej	106	—
Dochód «Kino Adria»: a) gotówka	426	10
b) należność	2.400	—
Wypas bydła na boiskach Kolonji	68	20
Odsetki	81	04
Saldo	381	04
	18.938	61

Dr. Władysław Ekiert
prezes

Stanisław Stankiewicz
skarbnik

Komisja rewizyjna:

Inż. Edward Stoy,

Inż. Jerzy Kukucz,

Prof. Józef Danek

Kolonja wakacyjna uczniów gimnazjalnych w Porębie Wielkiej (ad Mszana Dolna) w r. 1932.

(Ze sprawozdania przedłożonego Wydziałowi „Tow. Kolonji wakac. dla uczniów gimnazjów miasta Krakowa“
przez kierownika prof. Władysława Kocha).

CZYNNOŚCI PRZYGOTOWAWCZE.

Jak lat poprzednich, tak też i w roku 1932 doprowadzenie do życia Kolonji Towarzystwa w Porębie Wielkiej wymagało wiele trudów i zabiegów. Sprawy te należą do kompetencji Wydziału, dlatego ich tu nie poruszam. Wspomnę tylko, że Kierownik Kolonji już z końcem maja i z początku czerwca r. 1932 kilkakrotnie zapraszał — z polecenia Wydziału — przyjeżdżających na Kolonję uczniów i ich rodziców do państw. gimn. VIII, aby ich dokładnie poinformować o warunkach życia w Porębie W., omówić obowiązujące na Kolonji regulaminy i przedstawić normy wyżywienia młodzieży. Identyczne instrukcje przesłano przez Dyрекcję gimnazjów do wiadomości rodziców i uczniów gimnazjów w Radomiu i Gdańsku.

Z końcem czerwca przewieziono autami podstawowy prowiant z Krakowa do Poręby W., postarano się dla kolonistów o 75% ulgę kolejową oraz o 2 wozy osobowe na przestrzemi Kraków—Mszana Dolna, przeprowadzono też drobny remont obu budynków kolonijnych, uzupełniono inwentarz kuchenny i zapas przyborów do gier oraz zabaw sportowych. Jednem słowem, przygotowano wszystko na przyjęcie Kolonji.

WARUNKI BYTOWANIA I BIEG ŻYCIA NA KOLONJI.

Warunki bytowania uczniów na Kolonji w r. 1932 były takie same, jak w latach ubiegłych. Młodzież mieściła się w 2 wielkich salach sypialnych (I p.) i w 2 mniejszych (II p.)

w głównej Kolonji, oraz w 5 pokojach starej Kolonji. W obu budynkach miała poddostatką światła i powietrza. W salach znajdowały się tylko najpotrzebniejsze sprzęty; kosze i walizki umieszczono na stryszkach. Sale wietrzono często, a na noc otwierano górne kwatery okien, zwłaszcza w nocie ciepłe. Bibliotekę przeniesiono z sali II piętra na dół, aby w pokoju sypialnym więcej zdobyć miejsca. Apteczkę domową zaopatrzono w przepisane instrukcją lekarstwa. Dbano troskliwie o higienę i czystość w budynkach, w szczególności w miejscach ustępowych, splukiwanych często lyzolem. Dbano również o porządek i czystość w kuchni, którą codziennie po pracy wieczór dokładnie szurowano. Salę jadalną i rekreacyjną stale umajano kwiatami polnymi. W salach zaś i pokojach sypialnych ustawiano w rogach świeże smrekki lub jodełki. Zwracano też uwagę na czystość i schludność boisk oraz ogródka kwiatowego. W budynkach niewiele zresztą przebywała młodzież w dni słoneczne, a tych zarówno w lipcu, jak w sierpniu było wiele. Życie na Kolonji koncentrowało się na werandzie i boiskach.

Bieg życia kolonistów unormowano stałym, wypróbowanym regulaminem, pokrywającym się w zupełności z «instrukcją oraz regulaminem dla Kolonij letnich», wydanym przed 2 laty przez »Wojewódzką Komisję dla spraw Kolonij letnich w Krakowie».

Dzień rozpoczynał się o g. 7 rano, kończył o 9 wieczorem. Rozkład prac, czynności, zabaw oraz gier obejmował punktów 82. Naturalnie był to program maksymalny, ale w dużej mierze był istotnie wykonywany. Dotyczył utrzymywania porządku i czystości w Kolonji, oraz na zewnątrz budynków, prac natury fizycznej, licznych zabaw i gier, opieki nad ogródkiem, gimnastyki i kąpieli, spacerów i wycieczek, przedstawień, odczytów, pogadanek, muzyki i śpiewu, higieny i zdrowia uczniów, zbierania roślin, grzybów, jagód, niesienia pomocy ludziom przy żniwach i t. d., i t. d. Uczniowie podzielili się na 10 sekcji, każda pod kierunkiem sekcyjnego. Raporty odbywały się codziennie, podczas których sekcijni zdawali sprawę o wydarzeniach ostatniej doby. Lipiec naogół przeszedł spokojnie, sierpień wymagał bardziej intensywnej pracy i opieki nad młodzieżą starszą. Pierwszy sezon trwał od 2 lipca do 30 włącznie, drugi od 2 sierpnia do 31 włącznie.

MŁODZIEŻ.

Kolonja zeszloroczna, obejmująca młodzież z 3 ośrodków: z Krakowa, Radomia i Gdańska, była najliczniejszą ze wszystkich, jakie dotychczas gościły mury Kolonji w Porębie Wielkiej. Statystyka okaże, że ze względu na materialne położenie rodziców i ze względów lekarskich bezwątpienia wszystka potrzebowała pobytu na Kolonji tego typu, jak nasza. Pod względem natomiast walorów duchowych i kultury towarzyskiej ostatni zespół kolonistów nie tylko dość dalekim był od ideału, ale nawet zatracił wiele dodatnich cech tych zastępów młodzieży, która przebywała w Porębie lat temu kilkanaście. Złożyło się na to wiele powodów, na których analizę nie pora tu, ani miejsce. Nie ulega jednak wątpliwości, że kierownictwo Kolonji dziś jest o wiele trudniejszym zadaniem, niż bywało przed wielką wojną, a pod względem wychowawczym dzisiaj o wiele szersze otwiera się przed niem pole społecznej działalności, niż dawniej. Metody nowoczesnego wychowania, z zastosowaniem rozumnych granic samorządu studenckiego są na Kolonji należycie respektowane.

KOLONJA W CYFRACH STATYSTYCZNYCH.

W r. 1932 było w Porębie W. w lipcu 111 kolonistów, w sierpniu 105. Z Krakowa pochodziło: z gimn. I $(10 + 5) = 15$; z gimn. II $(8 + 21) = 29$; z gimn. III $(8 + 12) = 20$; z gimn. IV $(14 + 21) = 35$; z gimn. V $(11 + 7) = 18$; z gimn. VI $(7 + 8) = 15$; z gimn. VII $(14 + 6) = 20$; z gimn. VIII $(3 + 4) = 7$; z gimn. IX $(6 + 8) = 14$. Razem było z Krakowa w lipcu 81, w sierpniu 91, z Radomia w lipcu 15, w sierpniu 14, z Gdańska w lipcu 15 uczniów. Ogólna liczba wszystkich kolonistów w obu sezonach wynosiła 216 uczniów, t. j. o 6 więcej, niż w 1931, a o 36 więcej, niż przed 2 laty. Wszyscy uczniowie byli narodowości polskiej, religji rz. kat. Przeważali liczebnie uczniowie klas niższych. I tak z klasy I było $(32 + 1) = 33$; z II $(35 + 2) = 37$; z III $(33 + 1) = 34$; z kl. IV $(27 + 2) = 29$; z kl. V $(25 + 4) = 29$; z kl. VI $(4 + 15) = 19$; z kl. VII $(25 + 4) = 29$; z kl. VIII $(4 + 2) = 6$. Razem 216.

zupełnie bezpłatnie. Inni natomiast uczniowie z Radomia i 5 gdańszczan złożyło na rzecz Towarzystwa po 100 zł. Kosztaienne samego wyżywienia jednego kolonisty w Porębie W. wynosiły w ub. roku 1 zł. 70 gr.; ogólne zaś, do których wlicza się wydatki na administrację, asekurację budynków, płace personelu, służbę, stałą opiekę lekarską, aptekę i lekarstwa i t. d. 2 zł. 63 gr.

WNIOSKI, WYNIKAJĄCE ZE STATYSTYKI.

Na podstawie powyższej statystyki stwierdzić można m. i., że Towarzystwo nasze:

1. Zachowało nadal swój humanitarny charakter, przyjmując na Kolonję w Porębie Wielkiej synów niezamożnych rodziców za drobną opłatą, a wielu uwalniając nawet od wszelkich opłat.

2. Że ze względów lekarskich wszyscy zeszłorocznicy koloniści potrzebowali przyjęcia na Kolonję Tow. w Porębie Wielkiej.

KIEROWNICTWO I PERSONEL KOLONJI.

Odpowiedzialnym kierownikiem kolonji był wybrany jednomyślnie przez Wydział Tow. po raz 25 em. prof. państw. gymn. IV w Krakowie, Władysław Koch, funkcje współwychowawców pełnili prof. państw. gymn. im. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu, Roman Kluge i p. Wojciech Florkiewicz, b. nauczyciel państw. gymn. w Podgórzu. Lekarzem kolonji był dr. Tadeusz Doening, lekarz państw. szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Ogólne kierownictwo i nadzór nad pracą personelu kolonijnego objął prof. Koch. On zatem był odpowiedzialnym za całokształt życia na kolonji, skuteczną metodę pracy wychowawczej, bezpieczeństwo i zdrowie kolonistów, regularne i zdrowe odżywianie wychowanków, prawidłową i przejrzystą rachunkowość oraz całość majątku instytucji.

Prof. Kluge objął szczególniejszą opiekę nad Radomiakami, prowadzenie ksiąg kasowych i inwentarzowych, oraz nadzór nad magazynem żywności i szereg innych czynności, wynikających ze współpracy. P. Florkiewicz kierował wy-

chowaniem fizycznym kolonistów, prowadził wraz z lekarzem dalsze wycieczki, zaś dr. Doening miał dozór lekarski nad młodzieżą, prowadził w myśl instrukcyj «Karty zdrowia» młodzieży na kolonji, asystował przy kąpeli młodzieży wraz z jednym z profesorów wychowawców i t. p.

Obowiązki gospodyni kolonji pełniła p. Józefa Kochowa przy pomocy zastępczyni p. Heleny Klimesz, 1 kucharki a w drugim miesiącu kucharza, p. Michała Rysia, b. legionisty, 3 służących-podkuchennych, 1 dochodzącej do skrobania ziemniaków oraz stałego stróżostwa kolonji. Chleb i bułki wypiekała K. Krzysztofiakowa z Niedźwiedzia. Gospodyni przyjechała do kolonji wraz z częścią służby na parę dni przed otwarciem sezonu, celem ostatecznego przygotowania Kolonji pod względem gospodarczym i omówienia odpowiedniej dostawy potrzebnych prowiantów od ludności miejscowej, tak, aby już z pierwszą godziną przybycia uczniów mogło się zacząć normalne życie na Kolonji.

KILKA SZCZEGÓŁÓW Z KRONIKI DNI WAKACYJNYCH.

Sobota 2 lipca. Do Kolonji przybyto po godz. 16. Po posiłku zarządzono podział na sekcje i wybór sekcyjnych, a następnie rozdano inwentarz pokojowy za potwierdzeniem odbioru. Po kolacji kierownik powitał uczniów i udzielił im kilka najistotniejszych informacji.

Niedziela 3 lipca. Odbyto konferencję z skarbnikiem Towarzystwa, p. dyr. Stankiewiczem, w sprawie prowadzenia ksiąg kasowych i magazynowych. Wysłano zawiadomienia do Władz o uruchomieniu Kolonji.

Poniedz. 4 lipca. Rozpoczęto badania lekarskie uczniów. Po południu odbyto wycieczkę na sąsiednie góry. Wieczór pogadanka na temat ciekawej historii budynku, a następnie o wsi, górach i lasach porębskich.

Dn. 5 lipca. Rozpoczęto naukę pływania w basenie.

Dn. 7 lipca. Wycieczka na Hucisko.

Dn. 10 lipca. Po nabożeństwie urządzono uroczystość przy Krzyżu grunwaldzkim na górze Niedźwiedzkiej, na którą złożyły się śpiewy i patryjotyczne przemówienia.

Dn. 11 lipca. Wieczorem ucz. Gorzelany dał kolegom opis Turbacza.

Dn. 12 lipca. Wycieczka na Turbacz 1311 m. ponad poziom morza, z 53 uczniami.

Dn. 15 lipca. Odwiedził Kolonję p. Kurator szkolny, Dr. Eustachy Nowicki z p. wizytatorką Dr. Chrzanowską. W Kolonji zabawili około 7 kwadransów. Informacyj udzielał kierownik prof. Koch. Chłopcy śpiewem pożegnali gości.

Dn. 24 lipca. Po południu przyjechała Kolonja Ymka z Mszany Dolnej na zawody sportowe. Zarząd po zawodach przyjmował gości podwieczorkiem.

Dn. 26 lipca. Rano 10 uczn. przeważnie z Gdańska i Radomia z prof. Florkiewiczem udało się do Zakopanego. Zwiedzili Zakopane, Czarny Staw i Morskie Oko.

Od 29 lipca do 30 lipca powolna likwidacja sezonu lipcowego. Dn. 30 w południe odjazd. Po podziękowaniu w kościółku niedźwiedzim Panu Bogu za szczęśliwy pobyt odjechano z Mszany o godz. 15,19.

Niedz. 31 lipca. W niedzielę po południu Prezes Tow. Dr. Ekiert ustalił z kierownikiem skład uczniów sierpniowej Kolonji na podstawie dotyczącej uchwały Wydziału.

Poniedz. 1 sierp. O godz. 10 rano w gimn. VIII zebranie kolonistów i rodziców, którym przypomniano szereg obowiązków na Kolonji przepisów.

Wtorek 2 sierp. Wyjazd kolonistów do Mszany D., dokąd przybyto z blisko 3-godzinnem opóźnieniem.

Dn. 7 sierp. Po kolacji urządzono koncert z bogatym programem.

Dn. 9 sierp. Uroczyscie obchodzono imieniny prof. Klugego.

Dn. 11 sierp. rozegrano turniej szachowy.

Dn. 15 sierp. Obchód Cudu nad Wisłą. Uroczystość zagał prof. Koch, a następnie odbył się wieczorek muzykalno-wokalny.

Dn. 17 sierp. Wyruszyła przy pięknej pogodzie wycieczka na Turbacz. Z powodu jednak gwałtownej burzy zawrócono z drogi, nie osiągnąwszy celu wycieczki.

Dn. 18 sierp. Próba szybowca, skonstruowanego przez ucznia Gawraka. Szybowiec dolatywał do dworu, t. j. na odległość około 500 m.

Dn. 31 sierp. Zlikwidowano Kolonję i szczęśliwie powrócono do Krakowa.

ZE SPRAWOZDANIA KIEROWNIKA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA KOLONJI W PORĘBIE W.

W pierwszych dniach zaznajomiono kolonistów z programem pracy i obowiązkami. Program dnia obejmował: Rano o godz. 7:30 — 25—30-minutowe ćwiczenia gimnastyczne, z podziałem ćwiczących na grupy. Zwolnieni od nich byli tylko ci, których lekarz kolonijny uznał za niezdolnych do tego wysiłku. Ćwiczenia prowadzono systemem Linga. Młodzież chętnie brała w nich udział.

Po śniadaniu następowały zajęcia o charakterze pracy fizycznej, jak n. p. naprawianie boisk, mostków, plewienie, czyszczenie basenu, porządki w obrębie Kolonji, wycieczki na kwiaty i t. p. Roboty te trwały z przerwami do drugiego śniadania. Po 2 śniadaniu koło g. 11:30 kąpiel w basenie w obecności lekarza i wychowawcy fizycznego. Po obiedzie obowiązywał około 2-godzinny wypoczynek. Po odpoczynku udzielano sekcjami nauki pływania, metodą Wiesnera. Chłopcy wprost rwali się do tej nauki. To też przy końcu sezonu nie było ani jednego kolonisty, któryby nie przepłynął przynajmniej jednej długości basenu.

Po podwieczorku urządzano gry i zabawy, albo młodzież w grupach szła na przechadzki dwu lub trzygodzinne pod opieką wychowawców lub starszych sekcyjnych. Przy grach i zabawach dzielono młodzież na grupy według wieku, upodobań i temperamentu. Młodszy bawili się w «walkę narodów», «kwadranta», «bij, zabij», «co tchu do mety» i wiele innych; starsi grali w siatkówkę lub koszykówkę, uprawiali lekkoatletykę (rzuty, skoki, biegi). Piłkę nożną ograniczono do minimum.

Zainteresowanie sportem było naogół bardzo duże; niejednokrotnie trzeba było hamować zbyt silne zapędy młodzieży w tym kierunku. Na wadze wskutek tego niewiele jej poprzybywało, ale zato wyrabiała się mięśnie i rosła pojemność klatki piersiowej, a czerstwy wygląd świadczył o zdrowiu i radości życia. Przy badaniach antropometrycznych, jakie w ub. roku przeprowadził na Kolonji wychowawca fizyczny, zauważyć było można bardzo dodatnie pod tym względem rezultaty pobytu na Kolonji.

Pod koniec każdego sezonu urządzano «święto spor-

towe» z następującym programem: 1. pokaz lekcji pływania, 2. zawody pływackie, 3. gimnastyka rytmiczna przy wórze fisharmonji, 4. siatkówka, 5. koszykówka. Oba ostatnie punkty przy współudziale drużyny Y. M. C. A. z obozu w Mszanie D. Publiczności było dużo. W zawodach wzięli udział tylko starsi, zakwalifikowani przez lekarza Kolonji. Święto to duże wrażenie pozostawiło u uczestników i widzów.

Z odbytych wycieczek dalszych należy wymienić wycieczkę na Hucisko, dolinę głęboko wrzynającą się w stoki Turbacza a bardzo malowniczą, następnie wycieczki na Turbacz, najwyższy szczyt Gorców, skąd, jak na dłoni widać Tatry, a wreszcie 2-dniową wycieczkę do Zakopanego, Morskiego Oka i Czarnego Stawu, przeważnie z Radomiakami i Gdańszczanami, którzy po raz pierwszy zetknęli się zbliska z ogromnym majestatem skał i jezior tatrzańskich. Wycieczka ta sprawiła na uczestnikach bardzo silne wrażenie. Dali temu wyraz po powrocie z Tatr do Kolonji, a później niejednokrotnie w korespondencji do prof. Florkiewicza i Zarządu Kolonji.

W związku z powyższem sprawozdaniem należy tu wspomnieć o znacznem wzbogaceniu w ubiegłym roku inwentarza przyborów do gier i zabaw. Zakupiono bowiem: 2 siatki do gry w siatkówkę, 2 płaszcze do piłek siatkowych i 2 do koszykowych, 5 piłek palantowych, 1 piłkę do siatkówki, 2 kije palantowe, 2 kosze do gry w koszykówkę, 1 dysek 2 klg, 1 dysk 1 klg, 1 kulę 7 klg do lekkoatletyki, 1 oszczep i ofiarowany 1 komplet nowych kregli. Dodać wreszcie należy, iż pracą kolonistów zniwelowano boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę i przesunięto wstecz szatnię stojącą nad basenem, tak, że w roku przyszłym będzie można przystąpić do urządzania plaży.

HIGJENA I STAN ZDROWIA UCZNIÓW NA KOLONJI WAKACYJNEJ W PORĘBIE WIELKIEJ W R. 1932.

(Ze sprawozdania lekarza Kolonji).

Uczniowie na Kolonji pomieszczeni byli w dwóch budynkach. Sypialnie obszerne, wysokie posiadały szereg dość szerokich, ale wybitnie wysokich okien, które umożliwiały należytą i zawsze dostateczną wentylację.

Każdy uczeń miał osobne łóżko (żelazne) zasłane czystą

pościelą. Nad łóżkiem na półeczce znajdowały się: ręcznik, mydło, szczoteczka do zębów i szklanka.

Z sypialnią łączyła się bezpośrednio umywalnia, zasilana wodą ze zbiornika, znajdującego się w specjalnie zbudowanej wieży wodnej.

Miejsca ustępowe są splukiwane wodą, a od czasu do czasu zlewano je nadto lyzolem.

Kolonja posiada własny szpitalik, składający się z dwóch pokoi, zupełnie od reszty budynku izolowany z osobnem wejściem, a służący do izolacji chorego w razie choroby infekcyjnej.

Z pobytu na Kolonji wakacyjnej w Porębie W. korzystała przede wszystkim młodzież, potrzebująca wypoczynku i dobrego odżywienia. U większości uczniów stwierdzono podczas badań lekarskich («Opinie lekarskie» w Krakowie, «Karty zdrowia» w Porębie W.) klatkę piersiową wąską i płaską, niedostateczne odżywienie w domu, znaczną niedokrwistość, a często powiększenie gruczołów limfatycznych i zageścienienie szczytów płuc.

Zwrócono więc uwagę głównie na bardzo intensywne odżywianie kolonistów. Posiłki podawano 5 razy dziennie. Chłopcy zaś słabsi i niedokrwieści dostawali dodatkowo pół litry mleka dziennie.

Chłopców ważono 4 razy, a to: 3-go, 12-go, 22-go i 30-go każdego miesiąca. Przybytek na wadze wynosił w I. sezonie przeciętnie 1600 klg. Jednemu chłopcu przybyło 6 klg, jednemu 5½ klg, jednemu 5 klg, dwum po 4½ klg, wielu zaś po 2 klg wagi. Przybytek na wadze w II. sezonie wynosił przeciętnie 1650 klg. W drugim sezonie w dwóch wypadkach zauważono wzrost wagi o 5½ klg, o 5 klg, o 4 klg, a w sześciu wypadkach o 3½ klg.

Jedzenie przygotowane czysto i higienicznie podawano na talerzach porcelanowych.

Ważną rolę w utrzymaniu i pielęgnowaniu zdrowia odgrywały też kąpiele powietrzne, słoneczne oraz rzeczne. Koloniści zażywali kąpeli w dzień słoneczny w obszernym basenie (o pow. 82 m²), posiadającym urządzenie umożliwiające stałe oczyszczanie, jako też regulowanie poziomu wody górskiej.

Liczba zachorowań przedstawia się następująco:

Rodzaj zachorzenia	I. sezon lipiec	II. sezon sierp.	Razem
Angina	1	—	1
Ból gardła	6	4	10
Ból głowy	22	19	41
Ból żołądka	3	2	5
Ból ucha	2	4	6
Czyraki	2	4	6
Panaritium	—	1	1
Oparzenie II. stop.	1	—	1
Zapalenie spojówek	—	2	2
Zażebienia	3	5	8
Zaburzenia żołądk. jelit.	3	5	7
Uraz oka	—	1	1
Złamanie podudzia prawego	—	1	1

Drobne stłuczenia, skaleczenia, otarcia naskórka, ręki lub nogi, ukąszenia przez pszczoły w lipcu 47, w sierpniu 59. Nedomagania te były leczone przez lekarza Kolonji. Ucznia Mieczysława Nyczka, który uległ z własnej winy nieszczęśliwemu wypadkowi złamania podudzia prawego, przewieziono do Krakowa i oddano w leczenie szpitalne.

Ze stanowiska lekarskiego podnieść wreszcie należy doskonałe warunki klimatyczne Kolonji (leżącej w otwartej słonecznej kotlinie na wysokości 508 m ponad poziom morza, a więc przeszło o 300 wyżej, niżeli Kraków) — i wysokie walory higieniczne budynków mieszkalnych.

ZE SPRAWOZDANIA GOSPODARZA KOLONJI.

Łącznie z uczniami było na Kolonji w r. 1932 osób 242. Ceny prowiantów, zarówno sprowadzonych z Krakowa, jak zakupionych na miejscu, były niższe, niż w latach poprzednich. Wskutek tego koszty wyżywienia Kolonji w ubiegłym roku obniżyły się o 1.632 zł. w porównaniu z r. 1931, mimo liczebnego wzrostu Kolonji w r. 1932 i jeszcze bardziej intensywnego odżywiania kolonistów, niż to miało miejsce dotychczas. Ogółem spożyto: 1) mąki żytniej i pszennej chlebowej 3.200 kg, z której we własnym Zarządzie wypieczono 4.160 kg chleba, 2) mąki pszennej luksusowej na bułki i leguminy

700 kg, 3) 100 kg grysiu, 4) 100 kg ryżu, 5) 90 kg kaszy tatarskiej, 6) 60 kg kaszy perłowej, 7) 10 kg kaszy częstochowskiej, 8) 10 kg fasoli салатowej, 9) 50 kg fasoli dużej, t. zw. jaśka, 10) 25 grochu omielanego, 11) 25 kg grochu zielonego, 12) 20 kg soczewicy, 13) 30 kg makaronu, 14) 1.428 kg mięsa, 15) 265 kg słoniny i smalcu, 16) 210 kg masła, 17) 7.786 litrów mleka, 18) 4.932 sztuk jaj, 19) 3.571 kg ziemniaków, 20) 132 kg marmolady, 21) 30 kg śliwek suszonych, 22) 5 kg jarzyn suszonych, 23) 779 sztuk ogórków świeżych i kiszonych, 24) 302 kg kapusty świeżej i kiszonej, 25) 559 kg buraków i marchwi, 26) 822 litrów jagód (borówek, poziomki, malin i t. p.), 27) 79 kg sera i bryndzy owczej, 28) 565 kg cukru, 29) 13 kg kawy, 30) 15 kg kakao, 31) 5 kg herbaty i 32) 5 kg moreli suszonych, nie wliczając w to ofiarowanego lub nadsyłanego świeżego, zdrowego owocu (zwłaszcza w sierpniu).

Z powyższego zestawienia wynika, że na głowę dziennie przypadło: mięsa 208 gr, mleka 1,13 litra, chleba 606 gr, potraw mącznych (mąka, makaron, ryż, kasza, groch, fasola) 175 gr, jarzyn 700 gr, tłuszczów naturalnych 70 gr, cukru 82 gr i jaj 6 (na tydzień).

Instrukcja urzędowa dla Kolonij letnich zaleca dawać na głowę dziennie: mięsa 200 gr, mleka 1 litr, chleba 400 gr, potraw mącznych 125 gr, cukru 50 gr, tłuszczu 60 gr, jaj 4 na tydzień.

Z porównania tej normy odżywiania z ilością pokarmów spożytych w r. 1932 przez młodzież w Porębie Wielkiej wynika, żeśmy odżywiali młodzież na naszej Kolonji lepiej, niż zaleca Instrukcja, a mianowicie dawaliśmy chleba o 206 gr, mleka o 13 ctl, mięsa o 8 gr, jarzyn o 300 gr, artykułów mącznych o 50 gr, a co najważniejsze tłuszczów o 10 gr a cukru o 32 gr dziennie więcej ponad przepisana miarę.

Ogólny koszt utrzymania Kolonji łącznie z kosztami przejazdu uczniów i personelu, uzupełnienia inwentarza, opału (przywóz), światła, płac personelu i wszystkich innych wydatków, prócz kosztów budowy nowej lodowni, których jako wydatku inwestycyjnego, nie można zaliczać do utrzymania Kolonji, wyniósł, jak wykazuje sprawozdanie kasowe, 15.939 zł. (w roku 1931 — 18.422 zł.), w tem koszt samego wyżywienia wyrażają się kwotą, jak wyżej podano 10.315 zł. (w 1931 roku 11.946 zł.). Koszt wyżywienia jednego ucznia wyniósł zatem —

jak i to już podano — 1 zł. 70 gr. dziennie (w 1931 roku 1 zł. 94 gr. dziennie), a ogólny koszt utrzymania Kolonji w 1932 roku 2 zł. 63 gr. dziennie (w 1931 roku 2 zł. 96 gr.).

Na płace personelu wydano w r. 1932 zł. 2.593 i 70 gr., t. j. o 63 zł. więcej, niż w roku zeszłym. Tłumaczy się to tem, że na wyraźną uchwałę Wydziału dodano p. gospodyni profesorowej Kochowej zastępczynię kosztem 140 zł. na obydwa miesiące. Za to oszczędzono pewną kwotę na placach reszty personalu.

Prócz powiększenia i uzupełnienia inwentarza przez dokupno naczyń stołowych i kuchennych, nowych sienników i poduszek, odświeżenia i wybielenia niemal wszystkich pokoiów w obu budynkach, sprawienia nowych przyborów do gier i zabaw, dokonano jednej z większych inwestycji, a mianowicie budowy lodowni obszernej, poza budynkiem Kolonji, której brak od lat już bardzo dawnych dotkliwie dawał się odczuwać w gospodarstwie Kolonji. Koszt budowy tej lodowni wyniósł, jak wykazuje sprawozdanie kasowe, 1.489 zł., faktycznie jednak zmniejszyć go należy o 160 zł., gdyż z budowy pozostał nieużyty do niej materiał drzewny tej wartości, który zużytkowany będzie w tym roku do budowy (nowej) krytej kręgielni.

Sprawozdanie gospodarza Kolonji podaje dalej wydatki, pozostające w związku z utrzymaniem Kolonji w należytym stanie. Wynoszą one na konserwację budynków 130 zł. 35 gr., na nasiona i utrzymanie ogrodu 21 zł. 14 gr., na asekurację budynków 35 zł. i 28 gr., na dokupno i na naprawę inwentarza 739 zł. 96 gr., na wspomnianą budowę nowej lodowni 1.489 zł., kosztu podróży uczniów — 4 tury — 842 zł. 80 gr.

Koszta zaś utrzymania samej Kolonji w ciągu wakacyj przedstawiają się następująco: Żywność 10.315 zł., apteka i leczenia 279 zł. 97 gr., płace personelu 2.593 zł. 70 gr., kosztu podróży personelu 130 zł. 15 gr., transport żywności 96 zł. 45 gr., furmanki w ciągu wakacyj 75 zł. 65 gr., opał i światło 129 zł. 97 gr., inne wreszcie, różne, drobne wydatki na Kolonję 175 zł. 42 gr.

Naturalnie, że wszystkie te wydatki, nawet najdrobniejsze, pokryte są odnośnemi kwitami, zbadanemi z jak największą skrupulatnością przez skarbnika Tow. i Komisję rewizyjną.

SPRAWOZDANIE Z POBYTU W R. 1932

na Kolonji wakac. w Porębie W. uczniów gimnazjum państw. gimnazjum im. T. Chałubińskiego w Radomiu.

Czwarty rok uczniowie państw. gimn. T. Chałubińskiego w Radomiu — pisze prof. Kluge — spędzali wywczasy wakacyjne na Kolonji letniej «Tow. Kolon. wakac.» w Porębie W. W miesiącu lipcu było ich 15, w sierpniu 14. Z listów pisanych do rodziców przebijała radość, że mogą używać swobody na świeżem powietrzu górskim i zadowolenie z obfitego pięciokrotnego posiłku dziennego. Rodzice po przyjeździe kolonistów do Radomia cieszyli się ze zdrowego wyglądu swoich pociech, składali też pod moim adresem podziękowanie.

U wszystkich, według orzeczenia lekarza kolonijnego, stan zdrowia znacznie się polepszył. Sprawdzianem orzeczenia lekarskiego był znakomity przyrost na wadze u niektórych chłopców.

W roku sprawozdawczym było w lipcu 22 dni pogody słonecznej, a w sierpniu 18. Warunki atmosferyczne były zatem sprzyjające. Dni w całości wyzyskano na liczne wycieczki bliższe i dalsze. 5 Radomiaków odbyło 3-dniową wycieczkę do Zakopanego w gronie kolegów z Gdańska i Krakowa. Chętnie też garnęli się do rozmaitych ćwiczeń cielesnych pod fachowem kierownictwem p. Florkiewicza. Większość ich brała udział w popisach gimnastycznych, zawodach pływackich, meczach i t. p.

Większość Radomiaków sprawowała się na Kolonji wzorowo, co było dla mnie miłą satysfakcją.

Stosunek odpowiedzialnego kierownika, prof. Kocha, do młodzieży był nader serdeczny, ojcowski, nacechowany powagą. Umiał trafić do zaufania i do honoru chłopca, to też Radomiacy bardzo cenili i poważali prof. Kocha. Wogóle Radomiacy doznali od całego Zarządu Kolonji wakac. w Porębie W. wiele serdeczności i sympatji. Gospodyni Kolonji, p. prof. Kochowa, tak się opiekowała wszystkimi kolonistami, a w szczególności Radomiakami, jak rodzona matka. Radomiacy przed odjazdem serdecznie żegnali i gorąco dziękowali p. profesorcej za troskliwą opiekę. Pomiędzy kolonistami z Gdańska,

Radomia i Krakowa wytworzył się stosunek serdeczny i braterski.

W imieniu kolonistów z Radomia i od siebie składam więc serdeczne podziękowanie całemu Zarządowi Kolonji wakacyjnej za opiekę nad chłopcami, Towarzystwu zaś Kolonij wakacyjnych szkół średnich m. Krakowa za wielki wysilek utrzymania dla młodzieży polskiej tej tak pożytecznej i ważnej placówki, jaką jest kolonja w Porębie Wielkiej.

GOŚCIE NA KOLONJI.

W «Księgę gości», zawierającej własnoręczny podpis Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, ujęty przez ucznia, Gdańszczanina Zbigniewa Filarskiego, w piękną winietę, przybyło w ostatnim roku sporo nowych nazwisk. Oprócz wielu b. kolonistów, wędrownych grup studenckich i harcerskich, zespołu Ymki z Mszany Dolnej, licznych rodziców uczniów wpisałi się do niej. Prezes krakowskiej Dyrekcji kolejowej inż. Bobkowski, Dr. Wanda Bobkowska, J. Bobkowska, sekretarz Dyr. kol. Stan. Makomaski, b. kolonista, lekarz powiatowy z Limanowej Dr. Miecz. Hisztin, pp. Bączkowsy z Limanowej, pułkownik Krudowski z Nowego Sącza, dyr. St. Stankiewicz z Krakowa, kurator szkolny krakowski Dr. Eustachy Nowicki wraz z wizytatorką Dr. M. Chrzanowską, zastępca starosty w Limanowej Mgr. Dr. J. Jaskowski, Dr. Stan. Wroński, naczeln. biura person. w krak. Kurat. szkol. Stan. hr. Starzeński z Paręby W., dyr. Edw. Dąbkowski z Radomia, profesorowa Królowa z Krakowa, dr. Wład. Czapliński z Mszany D., inż. Troczyński z Zakopanego, prof. Kaszyczko z żoną, J. Knaflewski, radca M. S. Z., Jan Stankiewicz, red. I. K. C. z córką z Krakowa, i wiele innych osób, przybyłych w dn. 28 sierpnia do Poręby W. na uroczystość jubileuszową kierownika Kolonji. Między innemi gościła wówczas Poręba W. Prezesa Tow. Dra Wł. Ekierta, wiceprezydenta m. Krakowa prof. Skoczyłasa, ks. proboszcza Wład. Staicha z Krakowa, inż. Klewskiego, radcę Szarka i inż. Stoya z Krakowa, Dra M. Hisztina z żoną z Limanowej, ks. dziekana Stabrawę z Mszany Dolnej, p. Matyldę Cellerinową z Krynicy, Stan. hr. Starzeńskiego z Poręby W., inż. Tad. Świerz Zaleskiego z żoną z Po-

ręby, inż. Jerz. Kukucza z Krakowa, dyr. Jana Kurlotę z żoną z Poręby, inż. J. Beretę z Krakowa, prof. Un. Jag. Dra Garbowskiego, p. Medweja z Krakowa, wójta porębskiego Jana Zapalę z kilku radnymi, prof. Józ. Roskosza z Krakowa, ks. proboszcza Baradzieja i ks. Czarnotę z Niedźwiedzia, red. Stan. Stworę z Krakowa, naczeln. Wawryczkę z Mszany D., Dr. Christa i dyr. Silbersteina z Rabki, p. Mehlema z Poręby i t. d.

Razem w ciągu 2 sezonów zwiedziło Kolonję 175 osób. Niektóre z tych złożyły mniejsze lub większe datki na Kolonję, których wykaz zawiera sprawozdanie kasowe.

DARY DLA KOLONJI.

W ostatnim roku otrzymała Kolonja kilkanaście darów. I tak firma Reim i Sp. ofiarowała nowy garnitur kregli, firma Riemler i Sp. 2 duże, nowe parasole, p. dyr. Pieradzki w imieniu Firmy W. L. Anczyca kilka książek i kilkadziesiąt litografij, dr. St. Lisowski w im. Jagiellońskiej Księgarni 15 nowych książek dla młodzieży i mapę Polski, firma Krzyżanowski kilka książek i kilka reprodukcij obrazów, kuratorowa Karolowa Stachowa 20 książek, Sp. Akc. «A. Piasecki» 6 kg czekolady i 8 kg cacao, Firma Grabowski 10 kg kielbas, Firma I. Engländer z Podgórze 100 kg sody, radca Szarek metr zwijany, Firma Zakładu fotograficznego Kuczyńskiego powiększenie dawniejszej fotografii kolonistów wraz z Zarządem i gośćmi, Prof. Kluge po własnych kosztach kilka fotografii z życia młodzieży na Kolonji w Porębie oraz większą, piękną fotografię «z pobytu P. Kuratora Dra Kuratora Dra Eust. Nowickiego na Kolonji wakac. uczn. gimn. w Porębie W. dn. 15 lipca 1932», Dyrekcja rafinerji nafty w Limanowej 50 kg nafty, Dyr. fabryki Stan. Sulikowski 2 duże lampy dla oświetlenia Kolonji na zewnątrz, Dwór porębski dzięki pośrednictwu inż. Tadeusza Świerza-Zaleskiego, zarządcy dóbr Poręba Wielka drzewo opałowe. Artyści malarze Vlastimil Hofman i Kasper Zelechowski ofiarowali cenne obrazy.

Dzięki trudom i zabiegom dyr. Jana Kurloty z Poręby W. otrzymała Kolonja i tym razem piękny kwiatowy ogródek przed Kolonją, który osobiście przygotował. Dzięki Redakcjom «Czasu», «Głosu Narodu» i «I. K. C.» wraz z dodatkami spor-

towemi otrzymywała Kolonja bezpłatnie w okresie wakacyj codziennie numeru powyższych dzienników. Wszystkim ofiarodawcom składam na tem miejscu w imieniu Zarządu Kolonji i Towarzystwa najserdeczniejsze podziękowanie.

Osobne najgłębsze i najwdzięczniejsze podziękowanie składam w imieniu całej Kolonji w Porębie W. i Towarzystwa p. Drowi Władysławowi Czaplińskiemu z Mszany Dolnej, Dolnej, który od roku 1905 tak troskliwie a bezinteresownie spieszy zawsze co roku nieraz wielokrotnie w ciągu wakacyj z pomocą i poradą chorej młodzieży, gdy tego zajdzie potrzeba.

Wreszcie składam również gorące podziękowanie p. Stan. hr. Starzeńskiemu za użyczenie kilkakrotnie własnego auta dla Kolonji, gdy zachodziła jakaś potrzeba nagle i niecierpiąca zwłoki.

WZAJEMNY STOSUNEK WŁADZ I LUDNOŚCI MIEJSCOWEJ A KOLONJI.

Nazwać go można nietylko poprawnym, ale szczerze życzliwym. Zarówno bowiem władze świeckie: Starostwo w Limanowej, komenda policji w Niedźwiedziu i Zarząd gminy w Porębie W., jak i duchowieństwo w Niedźwiedziu i w Mszanie Dolnej, czy też Naczelnictwo kolei w Mszanie Dolnej zawsze odnosiły się z wielką życzliwością dla Kolonji. Ze wsią konfliktów nie było żadnych. Ludność miejscowa chętnie dostarczała prowiantów Kolonji, wiedząc, że zapłatę otrzyma natychmiast. Mleczarki brały czasem nawet zaliczki na dostawę mleka, gdy im na jarmark potrzeba było pieniędzy. To też do Zarządu Kolonji odnoszono się zawsze wprost serdecznie. Dowodem tego choćby to, że gdy z końcem wakacyj obchodzono jubileusz 25-letniej działalności kierownika Kolonji prof. Kocha, zawiązał się z miejscowych osób Komitet, celem przygotowania uroczystości, a brali w nim udział gromadny także górale porębscy z wójtem na czele. Należałoby więc tylko życzyć sobie, aby ta nić dobrych stosunków między Kolonją a miejscową ludnością utrzymała się nadal.

ZAKOŃCZENIE.

Zamknąć sprawozdanie kierownika z przebiegu Kolonji w 1932 r. chciałbym podziękowaniem dla tych wszystkich

szczerých przyjaciół Kolonji, a śmiem tuszyć i moich, którzy przyczynili się do urządzenia obchodu z okazji 25-letniej działalności mej w Porębie W. w charakterze kierownika Kolonji i obchód ten obecnością uświetnili lub też listownie, lub w inny sposób wyrazili uznanie dla rzekomych mych zasług na tem stanowisku.

Niemniej szczerze dziękuję na tem miejscu także uczniom kolonistom, którzy z końcem lipca urządzili dla mnie uroczysty wieczór z odegraniem sztuki scenicznej ucznia Kozakiewicza p. t. «Za Ojczyznę», z końcem zaś sierpnia urządzili uroczystą Akademię.

Ze swej strony życzę im, by:

«...Kiedys na chwałę pięknej Porębszczyzny,

Wzrosli orłami — dla szczęścia Ojczyzny!...»

Prof. Władysław Koch

W Krakowie, w 1932 r.

SPIS CZŁONKÓW TOW. KOLONIJ WAKAC.
— POREBA WIELKA —
DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW M. KRAKOWA

a) CZŁONKOWIE HONOROWI TOWARZYSTWA

Bednarski Stanisław †
Dr. Ciechanowski Stanisław
Dr. Czapliński Władysław
Dr. Dawidowski Karol †
Dubowy Franciszek †
Dr. Ekiert Władysław
Dr. Jordan Henryk †
Iwański August †
Koch Władysław

X. Kulig Zygmunt
Lekszycki Antoni
Dr. Morawski Kazimierz †
Nowicki Zygmunt
Przybylski Józef †
Rolle Karol
Stach Karol
Świerż Tadeusz
Hr. Wodzicki Ant. †

b) CZŁONKOWIE ZAŁOŻYCIELE TOWARZYSTWA

Albrycht Konstanty
Bank Handlowy w Warsza-
wie (oddz. w Krakowie)
Banke Henryk
Bańska Helena
Bański Fryderyk
Bauowa L.
Mr. Bączkowski Zdz.
Beldowski i Sp.
Bujański Wawrz. †
Cellerin Matylda
Dr. Chrzanowski Eug.
Dąbrowski Mieczysław
Denker Jerzy
Droździkowski Alf.
Dziurzyński Adam
Dr. Ekiert Władysław
Dr. Engländer N.
Dr. Frączkiewicz J. †
Dr. Fusman J.
Gądzikiewicz Teofil
Bar. Götz-Okocimski †
Górski B. †
Grotowscy Z. i M.
Grzybala Jan
Iwański August †
Dr. Jakóbiec J.
Janeczek Wacław †
Janoszek Jan
Jerzmanowski Erazm †
Jeziorański Józef

Jodłowski Józef
Kaczkowski M.
X. Dr. Kaczmarczyk J.
Kasa chorych m. Krakowa
Knobel Tomasz †
Koch Władysław
Kochowa Józefa
Koło krakowskie T. N. S. W.
Komitet rodzicielski gimn. II
» » » III
» » » IV
» » » V
» » » VIII
» » » IX

Dr. Kostanecki Kazimierz
Krawczyński Marjan
Krasucki †
X. Kulig Zygm.
Dr. Kukliński A.
Kukucz Jerzy
Krzyżanowski Marjan
Latoń K.
Lesiecki F.
Litawski Józef
X. Litwin J.
X. Macheta Wład.
Madejska K.
Madejski Piotr
Dr. Makomaski Marjan
Ks. Prałat Maśnicki, New-York
Dr. Momot Jan

Dr. Muszyński A.
N. N.
Nawratil R.
Nowicki Zygmunt
Dr. Oberländer M.
Paczowski J. dyr.
Pieczarka Romuald
Pogorzelski Wikt.
Hr. Potocki A. †
Hr. Potocki Z.
Rada m. Krakowa
Rada m. Podgórze
Resursa obywatelska w Kra-
kowie
Ritterman A.
Rojek Tad.
Rojkowa W.
Rosińska J.
Rosiński R.
Rutkowski Wład.
Dr. Schneider Jan
Ślęzak Ad. arch.
X. Sławiński J.
Sowa J. †
Spółka kredyt. Tow. Wzaj. Ub.

Stach Karol (sen.)
Dr. Stach Karol (jun.)
Stefański Marc.
Szarek Bolesław
Szarski Henryk
Hr. Tarnowski Zdz.
Tow. kasyn. w Krzeszowicach
Tow. zalicz. w Krzeszowicach
Truszkowski Witold
Trzeciak H. †
Trzos Henryk
Welanyk Stanisław
Wentzl Jan
Dr. Weyers J.
Weyers Wacław
Wibiral Roman †
Wilczyński J.
Wilczek Ant.
Wiatr Wilhelm
Zawisza Kazimierz
Zemanek Fr.
Dr. Ziemnowicz Miecz.
Zjedn. fabryki tutek Woło-
szyński i Ska
Zeleńska Iza

c) CZŁONKOWIE WSPIERAJĄCY

Dr. Bogdani R.
Ks. Kanonik Domasik
Górska Karolina
Mgr. Janoszek J.
Prof. Jasińska Sabina
Prof. Koch Władysław
Dr. Kukliński Ant. dyr.

Dr. Mikulski Ant. dyr.
Dr. Ocetkiewicz L.
Ślęzak Adam, arch.
X. Staich Wład., prob.
Dr. Skrzyński Ad. †
Zachajkiewicz Kar., inż.
Ziemliński Ad., not.

d) CZŁONKOWIE ZWYCZAJNI

Prof. Balicki A. E.
Beltowski J.
Prof. Birczyński T.
Dr. Bobak Antoni
Prof. Dr. Binzerówna Kar.
Prof. Bogacki Wład.
Biegański J.
Prof. Dr. Boczar
Bartłowa Stefanja
Bereta J., arch.
Dr. Ciołkowski Józ.

Prof. Cybulski Tad.
Dr. Dorawski Józ., dyr.
Prof. Długopolski Ed.
Dyakowski Bogd.
Dyakowska Marja
Prof. Danek Józ.
Prof. Dziurzyński Ad.
Dr. Ekiert Władysław
Prof. Gębka
Dr. Gibas Mir. †
Dyr. Goettel Rysz.

Dr. Głogoczewski Andrzej †
Gnat Stan.
X. Gałuszkiewicz Ad.
Prof. Garbusiński K.
Prof. Grabczak Jan
Gubernat Adam
Prof. Fijoł Kaz.
Ks. prof. Florkowski
Dr. Hisztin M.
Dr. Harasek Stef.
Prof. Heliasz Wawrz.
Holzerowa Walentyna
Prof. Janczyk Fr.
Jeziorański Józef
Prof. Jodłowski Józ.
Jurkiewicz Fel.
Dr. Komorowski J.
Dr. Karmowski J.
Prof. Dr. Kropaczek Stef.
Dyr. Kramarczyk K.
Prof. Kupczyński M.
Dr. Kirschner Em.
Dr. Kłesł Ad.
Kukucz Jerzy, inż.
Klewski, inż.
Kluge Rom., prof.
Dyr. Kurlito Jan
Dyr. Dr. Kreiner
Dr. Lisowski Stan.
Prof. Leśniak J.
Prof. Leszko L.
Prof. Leszkowa Aniela
Prof. Lubowiecki J.
Prof. Dr. Łukasik Stan.
Prof. Majerek Jan
Miarczyński Włodz.
Michalski Wład., wiz.
Ks. Madeja Fr.
Prof. Mirochna Franc.
Mrugacz Kazimierz
Prof. Michoński Stef.
Dr. Momot Jan
Prof. Niemiec Rud.
Prof. Niespodziański Tad.
Dr. Ostachowski

Pieradzki Ferd., dyr.
Prof. Piwko Stan.
Prof. Pelczar Marjan
Prof. Plezia Jak.
Dr. Piotrowski Tad.
Piotrowska Ir.
Popek Stan., prof.
Dyr. Okrzański Franc.
Prof. Ostrowski J.
Dr. Piotrowicz L., prof. U. J.
Dr. Rejman Fel., dyr.
Prof. Roskosz J.
X. Prof. Dr. Rychlicki J.
Prof. Rose
X. Stabrawa, dziek.
Dr. Swaryczewski
Prof. Skoczylas Lud.
Skoczylas Stan., rekt., wice-
prez. miasta.
Prof. Stopka Lud.
Stwora Stan., red.
Dr. Schneider Jan
Stankiewicz St., dyr.
Stoy Edw., inż.
Prof. X. Dr. Szymeczko J.
Świerz Tad., inż.
Szarek Bol., inż.
Stahl Stan., radc.
Prof. Tara J.
Prof. Tarnowski Fel.
Turowicz A., nadr.
Welanyk St.
Wentzl Jan, radc.
Prof. Węgrzynowicz L.
Wiernek Stef.
Prof. Wilkiewicz Ludw.
Dyr. Winkowski Józ.
Wróbel Tadeusz
Wodziński Kazimierz †
Prof. Wyrobek Emil
Dyr. Zachemski Jak.
Zawisza Kaz., radc.
Zbijewski Winc.
Zięborak Julj., inż.
Prof. Żuławski Stan.



